

117

List 7.9: Kraszewskiego do Michała Grabowskiego.

d. 20 Listopada 1840. Grodno.

Ze wstydem na list pański odpisuję, bo nie powojnowi jego o Witelorau-  
dy, na swoje sumienie przyjąć muszę, gdyż z mojej winy tak długi nie  
postana liata - Teraz już od Wilna pości wyjechał, a ja ze strachem zdania o  
niej oczekuję od pana - Skopiłem jego Stannicy wystany też do Kijowa  
od dawna / T. 3 i 4 / piąty Tom / niekompletny / jeszcze wahać się postać  
mu czy nie, bo dalekoż nie wart nawet żebyś go pan czytał, nie tylko żebyś  
o niego zrobił - Proszę i bardzo proszę napisz mi słowa o Witeloraudii  
sławie, otwarciu, jak gdybyśmy byli sobie ciałem a ciałem obcy, jakbyś  
sędził o mnie z drugiego końca świata -

Athenaeum T. 1 i 2. pod prasę - T. 3<sup>o</sup> ułożony zawiera: 1<sup>o</sup> Mate-  
ryały historyczne - 2<sup>o</sup> wyjętek z piśmiotwami X. Stotowickiego - 3<sup>o</sup> Wy-  
jętek z pamiętek Soplicy Kraszewskiego - 4<sup>o</sup> Powiastkę nieznajomego  
autora Wiarus / mierny / 5<sup>o</sup> Dialog XVI wieku - 6<sup>o</sup> Przejście Blizara Pu-  
stawa, szt. Liszowskiego & 7<sup>o</sup> poeta i świat / recenzja twoja / 8<sup>o</sup> 2 da-  
ni sprawy z posiedzenia 20 kwietnia 1840 Towarzystwa zachęcania  
artystów w Petersburgu - 9<sup>o</sup> Świeże wiadomości tyższego się sztuk - 10<sup>o</sup>  
Dwa listy Zorjana Chodakowskiego - Oto masz 1 danie sprawy z 9<sup>o</sup> Nu-  
mera, jeśli w nowo do niego nie nadejdzie -

Imituję się z 1<sup>o</sup> reszcie numerów nie sędzi zbyt surowo o piśmie  
samem - Daję słowo że się codziennie polepszać będzie - P. Przeciwni przy-  
miat mi już swoją pomoc, oczekuję jej też od K. Podwysocznego, pisałbym  
do niego, ale nie podobna mi prawi wystawiać mojej korespondencji tra-  
źniejszej z powodu Athenaeum wyrostek -

Mysł pański stoinia w jedno dzieło wspomnień Ukraińcy Kraszew-  
skiej i pryncy, stałaby się przyjsi nie miata do skutku? w istocie jest to mo-  
że jedyny sposób użycia tych materiałów o których piśmie, a które oso-

bniej z pewnym planem *sijsi sutadai' ni* mogą, w tymże sta tego że czas  
najbogatszy w matematy w. 18<sup>ty</sup> powracai się na jawn ni potrafi - To co pan  
Dobr: posyłaże sta Pospłiwiskiego jest przewyborne, zaś drosury mu można  
jako wydawca *Athenaeum*, ale odsyłam przysiętę powiata z mojemu ar-  
tykulem razem - Widzę jaka tam z tego będzie radzić w Poznaniu, że  
pana choi że kraj szaty stąpali do Orydownika -

Gdyby jego portret gotów do *Athenaeum*, był w nim umieszczoney, po-  
trzebowałbym choi kilku słówek biografij pariskuj, jako to czas urodze-  
nia, miejsca, rodzici; możeż się spodziewai że ni podobnej wiadomości  
udzielić racysz, przez wzgląd, jeśli ni na moje prosby, to na ni podobne  
ciekawości naszego publicum, które E. Terzy i M. Fr. odcyma paści -  
Tym sposobem przynajmniej, te szeregi biograficzne, będą już pewne,  
boję się czego innego o ni prosić, bo by mógł mi androny popłesić -

H. Aszuwshi w istocie przysłał do *Athenaeum* wyjętek z topliuy pa-  
mięteku i wyjętek z druita o prawidostach uwilicaij Narodów, oba wyborne,  
posłał on do Tygodnika *reueja Witoloraudy*, ni wiem jaka, ale ze swojej  
strony dał ni ten dowód przyjaźni *si amitié il ya / a* napisz na mnú stro-  
gi artykuł, jak uważasz *bródz Witoloraudy* ze swojego stanowiska, warta  
ona czego lub ni? Jak się nię erguje, to tylko P. Bogu wiadomo, ni si-  
bym na nię walcował jak na wsi mającego mi przypuścić stawy / o stawy  
ni dbam wcale / ale si sam ni wiem czy zrobiłem co ludzkiego, i czy tylko  
urodzitem potwora bez krotatki i sensu - Nojmię że sam jak się to stało  
że ja sam ni wiem co zrobiłem? a już zrobiłem *Witoloraudy*, opowiem,  
myślałem nad nię rok, racynażę i racynażę porzyte kilka razy, potem  
napasowawszy się rozmyślanim pisatem je przez dwóch wieczorów, a  
poprawiałem i przypisywałem znova rok - Teraz zaś tak ni się od nię  
w gtości pokręciło, si ni ni wiem com użypit, wiem tylko si wi-  
ksza jej potowa ni ma węża i interjeu, a druga ?? - Dajmy już te-  
mu pokój -

Legnam pana polecając się jego taskowej pamięci i przyjaźni do-

Staj 2 ustanowienim

J. J. Kraszewski.

W Kijowie nie będe mógł być, 1<sup>o</sup> dla futejiszych interesow moich  
2<sup>o</sup> dla bardzo niedobrego zdrowia, a jak mi tego żal! wreszcie tambym  
pana i H. Kraszewskiego i A. Stotowiniskiego poznać! Co za bida, że  
ktowiu nigdy nie może tego w celu -